



Posłani przez Chrystusa

XIV Niedziela zwykła

Następnie wyznaczył Pan jeszcze innych siedemdziesięciu dwóch i wysłał ich po dwóch przed sobą do każdego miasta i miejscowości, dokąd sam przyjść zamierzał. Powiedział też do nich: „Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało; proście więc Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo. Idźcie, oto was posyłam jak owce między wilki. Nie noście z sobą trzosa ani torby, ani sandałów; i nikogo w drodze nie pozdrawiajcie! Gdy do jakiego domu wejdziecie, najpierw mówcie: «Pokój temu domowi!» Jeśli tam mieszka człowiek godny pokoju, wasz pokój spocznie na nim; jeśli nie, powróci do was. W tym samym domu zostańcie, jedząc i pijąc, co mają: bo zasługuje robotnik na swoją zapłatę. Nie przechodźcie z domu do domu. Jeśli do jakiego miasta wejdziecie i przyjmą was, jedzcie, co wam podadzą; uzdrawiajcie chorych, którzy tam są, i mówcie im: «Przybliżyło się do was królestwo Boże.»» [Łk 10,1-9]

OBRAZ DO MODLITWY: Wyobraźmy sobie, jak Jezus wyznacza do misji dużą grupę uczniów, posyłając ich, by przygotowali ludzi na Jego przyjście do nich.

PROŚBA O OWOC MODLITWY: prośmy, byśmy również my poczuli się posłani w nasze środowiska, by tam nieść Boże królestwo i jego pokój.

PUNKTY POMOCNE DO MODLITWY:

1. Posłani, by iść przed Jezusem

Pan Jezus był otoczony nie tylko dwunastoma apostołami, ale również szerszą grupą uczniów. Także oni przeznaczeni byli do głoszenia ewangelii tam, gdzie później sam Jezus zamierzał pójść. Ich pójściu towarzyszyć ma modlitwa, by coraz więcej robotników szło żniwować na niwy Pańskie. Dziś również Jezus posyła nie tylko biskupów i kapłanów do niesienia Jego królestwa w świat. Także w naszych czasach potrzeba, by do ludzi szli liczni robotnicy przygotowujący serca na przyjście Jezusa.

Zastanówmy się, jaki jest nasz udział w szerzeniu Bożego królestwa w naszych środowiskach rodzinnych i środowiskach pracy. Czy czujemy się posłani, by pracować w winnicy Boga?

2. Posłani jak owce między wilki

Jezus oczekuje, że postawa Jego ucznia będzie przypominać postawę owcy cechującej się prostotą i trzymającą się blisko pasterza, któremu ufa. Jezus jednak przypomina także o wilkach, pomiędzy

które wchodzi owca. W Biblii wilk jest uosobieniem zła, czy wręcz sił demonicznych. On „porywa i rozprasza” owce. Pan Jezus uświadamia swoim słuchaczom, że to On jako Pasterz staje w ich obronie w ich zagrożeniach. Uzmysławia im, że choć sami nie dadzą rady pokonać przeciwnika, to jednak mogą liczyć na Niego.

Czy jesteśmy wystarczająco blisko Pasterza, by nie dać się porwać przeciwnikowi? Czy w Jezusie upatrujemy pomocy i oparcia w zagrożeniach spotykanych na naszej drodze wiary?

3. Nosiciele pokoju

Jezus zachęca, by głosiciele dobrej nowiny nie tylko uzdrawiali chorych, ale również by nieśli pokój w domy, do których pójda. Dar uzdrawiania jest szczególnym charyzmatem, dziś mało wykorzystywanym, i można by sobie przy okazji zadać pytanie, dlaczego tak jest. Lecz według słów Jezusa w naszych spotkaniach z innymi, kiedy ich odwiedzamy, powinien być obecny także dar bycia nosicielami pokoju. Pokój serca jest znakiem bliskości z Jezusem i nie można głosić dobrej nowiny w niepokoju.

Czy jest w nas pokój Chrystusowy? Co wnosimy w nasze środowiska pełne zamętu i niepokoju? Jakie są nasze odwiedziny domów bliskich nam osób? Czy tam niesiemy pokój serca, który udziela się tym, których tam spotykamy?

ROZMOWA KOŃCOWA: Wyraźmy Bogu wdzięczność za nasze konkretne powołanie w Kościele i misję z nim związaną. Zawierzmy Mu dalszą realizację tej misji w naszych środowiskach. I prośmy Jezusa, byśmy będąc nieustannie blisko Niego nie bali się pozostać owcami we wrogich nam środowiskach. Prośmy też o pokój serca, którym moglibyśmy się dzielić z każdym napotkanym człowiekiem.

Opracował O. Tadeusz Hajduk SJ